

TrooM x ka meal, Myślółkszałł

Oni tu byli w tej chwili
Krzyczeli półżywi
Daniel, sky is the limit
Jedyni prawdziwi
Z farbą na twarzy
W gestach błyszcząły szafiry
Nie ?, aureola nikogo nie dziwi
Duchy realne,
A gdybyś ?
Pustki pustyni
W mroku jaskini
Moc przyjaźni dodaje siły

Jak się pieści mą skroń
Na soczewce oka widzę twą twarz
(Czy to dym czy to hasz?)
To myślę o kształł
rendez-vous z nią naciskamy
A jasnieszka od gwiazd
(Czy to dym czy to hasz?)
To myślę o kształł
Wzywam przedwiecznych
Jednocześnie krzycząc on gaurd
(Czy to dym czy to hasz?)
To myślę o kształł
W klatce myśli więźniem jestem ja sam
(Czy to dym czy to hasz?)
To myślę o kształł